

OPINIE I KOMENTARZE FRDL
SAMORZĄD TERYTORIALNY NA ŚWIECIE

nr 5/2025

O POTENCJALE HORYZONTALNYCH STRUKTUR I POTRZEBIE
REGENERACJI TRADYCYJNYCH MECHANIZMÓW DEMOKRACJI
LOKALNEJ W XXI WIEKU – REFLEKSJA OSOBISTA NA PRZYKŁADZIE
CONCEJOS ABIERTOS W KANTABRII (HISZPANIA)

Dr Katarzyna Anna Klimowicz

Wprowadzenie

Chociaż Komisja Europejska oraz inne instytucje na poziomie ogólnoeuropejskim i krajowym podejmują w ostatnich latach różne wysiłki, by w większym stopniu włączyć obywateli w procesy podejmowania decyzji publicznych, wciąż wydaje się, że nie są one wystarczające. Przeważnie wypracowane w międzynarodowych instytucjach modele teoretyczne oraz wielkie strategie (typu Europejski Zielony Ład czy ambitne Cele Zrównoważonego Rozwoju wyznaczone przez Organizację Narodów Zjednoczonych) nie mają wielkiego przełożenia na codzienną praktykę i życie zwykłych ludzi, w szczególności na wsiach i w małych miejscowościach. Tradycyjnie prowadzone konsultacje publiczne (polegające przede wszystkim na informowaniu obywateli i czekaniu na ich wkład do już opracowanych założeń czy całych gotowych dokumentów) nie są wystarczającym narzędziem, które pomogłoby wzmocnić prawdziwy dialog społeczny i międzysektorową współpracę. Podczas gdy nawet w tzw. demokratycznych państwach społeczeństwa mają bardzo niskie zaufanie do wybieranych w wyborach rządów, co wiąże się w dużej mierze z przekonaniem o bardzo małym wpływie na podejmowane decyzje publiczne¹. Wobec decyzji, które w powszechnym odczuciu uznawane są za odgórnie narzucone i przypominające bardziej autorytarny styl i system zarządzania, trudno uniknąć agresywnych protestów, rozlewania się dezinformacji czy pogłębiających się podziałów oraz konfliktów społecznych.

¹ Zob. https://www.oecd.org/en/publications/oecd-survey-on-drivers-of-trust-in-public-institutions-2024-results_9a20554b-en.html [dostęp: 18.05.2025].



Concejos abiertos – rys historyczny

Podczas mojego pobytu w regionie Kantabria w ramach Programu Erasmus dla Młodych Przedsiębiorców miałam możliwość sprawdzić, jak *concejos abiertos* (pol. „otwarte rady”), czyli tradycyjne formy demokracji bezpośredniej i suwerennego samorządu lokalnego, powstałe już w średniowieczu, funkcjonują do dzisiaj w północnej Hiszpanii. W autonomicznym regionie Kantabrii już między IX a XIII wiekiem rozwijał się system otwartych rad, podczas których mieszkańcy małych miejscowości spotykali się bezpośrednio, aby podejmować decyzje dotyczące swojej wspólnoty. Ta forma demokracji bezpośredniej ma długą tradycję w Hiszpanii i jest do dzisiaj spotykana w wiejskich społecznościach, gdzie liczba mieszkańców pozwala na takie bezpośrednie spotkania. Historycznie w wielu przypadkach, przy jeszcze niewykształconych strukturach państwowych w dawnych czasach, *concejos abiertos* były najbardziej naturalną formą współpracy i organizacji wspólnoty, która pozwalała też po prostu przetrwać miejscowej ludności w odizolowanych terenach górskich.

Concejos abiertos najprężniej działały w okresie późnego średniowiecza, natomiast największym wyzwaniem i zagrożeniem okazał się dla nich reżim frankistowski, który wprowadził zakaz funkcjonowania rad jako opozycji w stosunku do zhierarchizowanych i wertykalnych struktur państwowych. Był to zapewne objaw strachu przed solidarnością i samoorganizacją wiejskich wspólnot, które z dala od wielkich ośrodków miejskich przez wieki wypracowały własny model zarządzania. *Concejos abiertos* pełniły w tych wspólnotach różnorodne funkcje. Przede wszystkim jest to przykład kolektywnego i autonomicznego zarządzania, które nie jest sterowane odgórnie, ale opiera się na lokalnej współpracy, samowystarczalności i idei prawa do samostanowienia wspólnoty o własnych sprawach. W czasie takich otwartych zgromadzeń w jawny i kolektywny sposób identyfikowane są rzeczywiste potrzeby społeczne, dyskutuje się nad pomysłami i opracowuje rozwiązania dla wspólnych

problemów. Jest to także oddolna i partycypacyjna forma planowania lokalnej gospodarki, decydowania o wspólnym użytkowaniu łąk, lasów i terenów górskich do celów hodowlanych i rolniczych, nawadnianiu i eksploatacji młynów, pieców lub studni, jak również regulowania obiegu towarów na danym obszarze. W przeszłości lokalne rady były też odpowiedzialne za zarządzanie głównymi miejscowymi zakładami rzemieślniczymi, takimi jak: młyny, tkalnie, piece, kuźnie, zakłady dekarские itp. Można stwierdzić, że jedną z najważniejszych funkcji *concejos abiertos* było również utrzymywanie i wzmacnianie relacji między sąsiadami, udzielanie wzajemnego wsparcia, świadczenie sąsiedzkich usług. W przypadku sporów rady pełniły zaś funkcję sędowniczą.

Ogólne zasady funkcjonowania tych tradycyjnych wiejskich zgromadzeń można podsumować w następujący sposób:

- sesje odbywają się m.in. raz na kwartał i w dniu wolnym od pracy;
- tradycyjnym sposobem zwoływania *concejo abierto* jest bicie w kościelny dzwon, może się to też odbywać poprzez proklamację, ogłoszenie lub w inny sposób praktykowany na danym terenie;
- decyzje są uznawane za ważne, kiedy obecna jest m.in. jedna trzecia uprawnionych do tego mieszkańców społeczności;
- w żadnym przypadku liczba obecnych nie może być mniejsza niż trzy osoby;
- konieczna jest też obecność sekretarza i przewodniczącego (lub osób, które je prawnie zastępują);
- reprezentacja sąsiadów w zgromadzeniu jest dozwolona, ale z ograniczeniami mającymi na celu uniknięcie nieproporcjonalnego wpływu jednej osoby;
- uchwały podejmowane są większością głosów.

Szukając historycznych źródeł na temat tradycji *concejos abiertos* w Hiszpanii, natknęłam się na słowa jednego z badaczy ludowego społeczeństwa wiejskiego, filozofa polityki i historyka, Felixa Rodrigo Mory, które w moim przekonaniu dobrze oddają ducha i głębsze znaczenie tych zgromadzeń dla lokalnych wspólnot:

Demokracja, jako samorząd obywatelski, jest albo bezpośrednia, to znaczy oparta na zgromadzeniu czy na sieci zgromadzeń, w których uczestniczy cała dorosła ludność, albo nie jest. Jeśli nie jest, mamy do czynienia z dyktaturą, jak to ma miejsce obecnie [tłum. własne – K.A.K.]².

Concejos abiertos – współczesne wyzwania

Współcześnie jednak funkcjonowanie *concejos abiertos* staje się mocno ograniczone. Według aktualnie obowiązujących przepisów państwowych³ zezwala się na działanie tej formy demokracji bezpośredniej wyłącznie w gminach, które liczą mniej niż stu mieszkańców, i w tych, które tradycyjnie praktykowały ten wyjątkowy system zarządzania. Wskazaniem do funkcjonowania otwartych rad może być też położenie geograficzne i utrudniony dojazd, lepsze zarządzanie interesami gminy lub inne okoliczności, które sprawiają, że jest to konieczne. W otwartych radach wszystkie

² Zob. <https://felixrodrigomora.org/el-concejo-abierto/> [dostęp: 18.05.2025].

³ Obecnie, oprócz zwyczajów i tradycji, podstawą prawną do funkcjonowania *concejos abiertos* w Hiszpanii są ogólnokrajowe regulacje dotyczące podstaw samorządu lokalnego zapisane w konstytucji, ustawy wspólnot autonomicznych dotyczące samorządu lokalnego oraz inne przepisy dotyczące organizacji, funkcjonowania i systemu prawnego jednostek lokalnych. Zob. <https://www.fuenteelareina.es/es/concejo-abierto/funcionamiento> [dostęp: 18.05.2025].

decyzje dotyczące samorządu miejskiego i lokalnej administracji są podejmowane przez zgromadzenie sąsiedzkie złożone ze wszystkich wyborców wraz z burmistrzem wybranym bezpośrednio przez nich. Ponieważ w tym systemie sąsiedzkich zgromadzeń nie ma reprezentacji pośredniej, wszyscy mieszkańcy mają prawo głosu podczas podejmowania decyzji. Teoretycznie działanie otwartej rady nie powinno kłócić się z systemem demokracji przedstawicielskiej i ani stanowić uszczerbku dla uprawnień burmistrza, który jest wybierany bezpośrednio przez wyborców w systemie większościowym. Podczas mojego pobytu w północnej Hiszpanii spotykałam się w praktyce zarówno z burmistrzami, którzy doceniali wartość tych historycznych form demokracji, integrujących lokalne społeczności i wspierających podejmowanie wspólnych decyzji, jak i z politykami, którzy byli bardzo niechętni tej tradycji i wręcz chcieli ją zwalczać. Sytuacja jest więc bardzo złożona.

Jednocześnie tradycja *concejos abiertos* powoli zanika, co wiąże się z różnymi wyzwaniami, z którymi borykają się ludzie na obszarach wiejskich nie tylko w Hiszpanii, lecz praktycznie we wszystkich częściach świata. Jednym z większych problemów jest wyludnianie się wsi. Ich mieszkańcy stają się coraz starsi, natomiast młodsze pokolenia ze względu na brak ciekawych perspektyw przenosi się do większych miast. Ponieważ tradycyjnie w otwartych zebraniach brali udział starsi mężczyźni, rolnicy i hodowcy zwierząt, nie ma osób, które mogłyby kontynuować te praktyki. Problemem są też nasilające się podziały i polaryzacja społeczna oraz coraz częściej spotykana fascynacja ruchami skrajnie prawicowymi, czerpiącymi z frankistowskiego dziedzictwa, co sprawia, że płaszczyzna dialogu staje się coraz mniejsza⁴.

Wyzwaniem, które wydaje się jednak najistotniejsze, są nasilające się zmiany klimatyczne. Chociaż widać je już gołym okiem – wysychające i zanieczyszczone rzeki, pożary niszczące coraz większe obszary pól i lasów czy zanikająca bioróżnorodność gatunków roślin i zwierząt – rozmawiając z różnymi lokalnymi politykami i polityczkami, miałam wrażenie, że raczej nie biorą na poważnie zagrożeń, które się z tym wiążą. Jednym z moich zadań podczas pobytu w Kantabрії było łączenie lokalnych wspólnot z instytucjami publicznymi, włączanie mieszkańców w procesy podejmowania decyzji publicznych oraz facylitacja i moderacja partycypacyjnych spotkań na terenach wiejskich. Podczas zebranych otwartych rad w małych górskich społecznościach przysłuchiwałam się, jak ustalane były m.in. decyzje związane z wybudowaniem nowych poidel dla zwierząt pastwiskowych czy zorganizowaniem częstszych wizyt weterynaryjnych, ponieważ dojazd weterynarzy z miasta do odległych wiosek był znacznie ograniczony. Zazwyczaj były to pozytywne doświadczenia, miałam jednak również okazję zaobserwować, w jaki sposób źle prowadzone procesy partycypacyjne czy właśnie tradycyjne mechanizmy demokracji bezpośredniej mogą zwrócić się przeciwko samej wspólnotocie i wyrządzić ogromne szkody.

Podczas jednego ze spotkań przygotowawczych z lokalnym burmistrzem usłyszałam nawet, że zmiany klimatyczne powodowane przez działalność człowieka są wymyślone i wzrost temperatur na świecie to naturalne zjawisko. „Prawdziwym” wyzwaniem dla Hiszpanii w oczach mojego rozmówcy okazał się natomiast „najazd muzułmańskich hord imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki”. Słuchając wywodów lokalnego burmistrza, byłam szczerze zdumiona, ponieważ w wyludnionym regionie Kantabрії rzadko można było spotkać duże skupiska ludzi, a tym bardziej obcokrajowców. Pomimo podejmowanych prób dialogu z mieszkańcami wśród członków lokalnej wspólnoty panowało też przekonanie, że instytucje państwowe i wybrani w wyborach politycy wciąż oddalają się od codziennych spraw i problemów obywateli.

Podczas mojego pobytu zdarzyła się również sytuacja, że niektórzy sfrustrowani obywatele rzeczywiście wzięli sprawy w swoje ręce i miało to tragiczne skutki dla całej

⁴ Zob. <https://elpais.com/opinion/2025-01-04/nuestros-jovenes-nostalgicos-de-franco.html> [dostęp: 18.05.2025].

społeczności. Pewnego razu wiejskie zgromadzenie składające się z grupy rolników (samiych mężczyzn w podeszłym wieku) w tajemnicy podjęło decyzję o wypaleniu traw na ogromnych obszarach na górskich zboczach. To działanie, podkreślające tradycyjną rolę *cultura del fuego* (pol. „kultura ognia”), miało charakter manifestacyjnego sprzeciwu wobec rządowego zakazu właśnie takich niebezpiecznych praktyk oraz odstrzału wilków, które wśród rolników utożsamiane były z zabójczymi bestiami. Niestety ta próba zwrócenia uwagi na lokalne problemy oraz konflikt między tradycjami miejscowych rolników i hodowców zwierząt a prawnymi regulacjami centralnego (aktualnie lewicowego) rządu z Madrytu, wspieranymi przez proekologiczne organizacje, doprowadziła do strasznych skutków. Ogień, którego początkowo nie dało się opanować, gdyż wzmacniał go wiatr i susza, zaczął zagrażać pobliskim zabudowaniom, a nawet życiu ludzi. Ze względu na niebezpieczeństwo, czarny dym i trujące substancje unoszące się w powietrzu, byliśmy zmuszeni pozostać w domach z zamkniętymi oknami przez wiele dni. Pożary zostały ostatecznie ugaszone przez strażaków, którzy musieli zrzucić na palące się łąki i lasy hektolitry wody z helikopterów. Ta groźna i kosztowna (zarówno finansowo, jak i środowiskowo) historia przypominała mi, jak łatwo, przy braku odpowiedniej moderacji i facylitacji oraz eksperckiego wsparcia, można nadużywać mechanizmów demokracji bezpośredniej.

Jak zregenerować i upowszechnić system otwartych zgromadzeń w XXI wieku?

Współcześnie dążenie do zmian w kierunku bardziej horyzontalnych, włączających i demokratycznych struktur oraz modeli organizacji pracy i zarządzania w sektorze publicznym staje się coraz popularniejsze. Daje też nadzieję, że demokracja stanie się wreszcie dla większości społeczeństwa czymś więcej niż tylko abstrakcyjnym terminem czy zwykłym mechanizmem wyborczym. Coraz częściej, szczególnie za sprawą zaleceń Komisji Europejskiej z dnia 12 grudnia 2023 r. w sprawie propagowania zaangażowania obywateli i organizacji społeczeństwa obywatelskiego w procesy kształtowania polityki publicznej oraz ich skutecznego uczestnictwa w tych procesach, mówi się publicznie o procesach współtworzenia na podstawie modelu demokracji partycypacyjnej i deliberatywnej⁵.

Wprawdzie *concejos abiertos*, jako forma samorządu ludowego i lokalnego, była typowa dla miast, wsi, osad i miasteczek oraz funkcjonowała w pełni na chrześcijańskich obszarach północnej Hiszpanii od czasów wczesnego średniowiecza, to już w XIII wieku różne Korony, wzmocnione podbojami na południu, zaczęły narzucać ludziom własne ustawodawstwo. Stopniowo otwarte zgromadzenia traciły swoje funkcje i autonomię oraz były eliminowane z miast i miasteczek, co obecnie doprowadziło do minimalnego i szczątkowego ich istnienia. Wyjątek stanowią rady Alawy, rady dzielnic Kantabрії na mocy autonomicznego prawa oraz rady prowincji León, która zachowała najwięcej tego typu jednostek w całej Hiszpanii ze względu na lokalne tradycje i zwyczaje⁶.

Concejos abiertos to część kultury ludowej, tradycyjnie demokratyczna przestrzeń i wielowiekowe mechanizmy szczególnie sprzyjające aktywnemu i bezpośredniemu uczestnictwu obywateli oraz przejrzystości w procesach podejmowania decyzji publicznych. Z lekcji zdobytych podczas mojego pobytu w północnej Hiszpanii można też wyciągnąć wiele wniosków dotyczących sposobu funkcjonowania tych sąsiedzkich zgromadzeń na miarę XXI wieku.

Na podstawie moich wieloletnich badań w obszarze demokracji partycypacyjnej i deliberatywnej oraz doświadczeń i refleksji z pracy z lokalnymi wspólnotami

⁵ Zob. https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=OJ:L_202302836 [dostęp: 18.05.2025].

⁶ Zob. https://es.wikipedia.org/wiki/Concejo_abierto [dostęp: 18.05.2025].

i organizacjami pozarządowymi w terenie przedstawione rekomendacje wydają mi się kluczowe dla regeneracji tych archaicznych form demokracji bezpośredniej:

- promowanie uczestnictwa w otwartych zgromadzeniach i włączanie w ich struktury młodych osób, które – pomimo wielkich wyzwań – zostały na wsi lub przeprowadziły się na obszary wiejskie z dużych miast;
- wzmacnianie pozycji kobiet czy innych tradycyjnie wykluczanych i dyskryminowanych grup, w tym mniejszości kulturowych, które do tej pory nie brały udziału w procesach podejmowania wspólnych decyzji w lokalnych wspólnotach;
- wykorzystanie mechanizmu losowania (w celu tworzenia reprezentatywnych grup przy wyborze osób uczestniczących w sąsiedzkich spotkaniach) oraz współczesnych metod i technik, takich jak profesjonalna facylitacja grup i moderacja spotkań;
- wdrażanie sprawdzonych dobrych praktyk i wypracowanych standardów na podstawie modelu demokracji partycypacyjno-deliberatywnej, np. przy organizacji paneli obywatelskich, w których bardzo istotny jest udział grup eksperckich;
- wsparcie procesów partycypacyjnymi narzędziami cyfrowymi, np. założenie grupy sąsiedzkiej na portalach i komunikatorach społecznościowych czy aplikacje pomagające w strukturyzowaniu i śledzeniu publicznych dyskusji oraz procesów konsultacji i współtworzenia regulacji prawnych na zasadzie crowdsourcingu;
- organizacja spotkań i dyskusji w sposób hybrydowy – trzeba brać pod uwagę różne ograniczenia, np. wykluczenie cyfrowe starszych osób czy nawet całych społeczności, które nie mają dostępu do Internetu – mieszkańcy niektórych terenów wiejskich mają wciąż bardzo ograniczone zasięg w telefonie czy połączenie z Internetem;
- wyjście poza tradycyjny, dychotomiczny, lewicowo-prawicowy podział, wdrażanie partycypacyjnego podejścia w połączeniu z *evidence-based policy-making*, czyli tworzenie polityk opartych na dowodach, racjonalnej argumentacji i zweryfikowanych informacjach;
- prosty język oraz uwzględnienie różnic w sposobie komunikacji w procesach partycypacyjnych w dużych miastach i na wsiach – w małych, sąsiedzkich wspólnotach używanie typowo akademickiego języka czy nakładanie systemu opartego na nakazach i zakazach prawnych może być czynnikiem wzmacniającym uprzedzenia i podziały;
- potrzeba bezpośrednich i jasnych komunikatów – mogą być w tym pomocne np. infografiki i wizualizacje ze spotkań – widoczne zapisanie potrzeb czy wspólnych pomysłów, zdjęcia lub krótkie animacje przedstawiające złożony problem;
- uwzględnienie istotnego aspektu budowania i utrzymywania poczucia wspólnotowości – ważnym elementem każdego zebrania *concejo abierto* jest celebrowanie jedzenia, a na zakończenie spotkania nieformalne rozmowy przy winie, tradycyjne tańce, śpiewy itp.

Potrzeba przeprowadzenia transnarodowego studium porównawczego

Podobnie jak w Hiszpanii także w Polsce czy w Niemczech istnieją tradycje przypominające kantabryjskie zgromadzenia otwartych rad. Można tu przywołać

istniejące w Polsce rady sołeckie czy działające na wsiach w Niemczech tzw. *Ortschaftsräte*. Z tą różnicą, że w naszej części Europy funkcja tych organów ograniczona jest wyłącznie do konsultacji i doradzania (są one traktowane tylko jako uzupełnienie samorządu gminnego). Natomiast instytucja *concejo abierto* w Hiszpanii, jej moc legislacyjna i wykonawcza, jest rozpoznawalna i zawarta w konstytucji krajowej. Analogicznie, rady sołeckie i zgromadzenia sąsiedzkie mogłyby działać w Polsce na tych samych prawach co sesje plenarne rady miejskiej. Warto też wspomnieć, że podobny system oparty na tzw. *town meetings* (pol. „spotkania miejskie” lub „samorządowe”) działa w regionie Nowa Anglia, czyli grupie stanów w północno-wschodniej części Stanów Zjednoczonych. Jest to tradycja sięgająca XVII wieku i często służąca za przykład sprawnie działającego systemu na podstawie modeli demokracji partycypacyjno-deliberatywnej⁷.

Zasadne wydają się więc transnarodowe badania podobieństw i różnic między systemem otwartych zgromadzeń w Kantabрії a funkcjonowaniem podobnych sąsiedzkich rad w różnych regionach i krajach oraz poszukiwanie sposobów na ich odnowienie i wzmocnienie. Na podstawie wyników tych badań można by wypracować modele oparte na dobrych praktykach i kolektywnej inteligencji z całego świata, pomagające w lokalnej transformacji w kierunku bardziej horyzontalnych struktur zarządzania i demokratycznego podejmowania decyzji. Pora też, by oparte na demokratycznych innowacjach, konstruktywne odpowiedzi na kryzys demokracji przedstawicielskiej i związane z nim problemy (omawiane w literaturze politologicznej i w czasie niezliczonych konferencji od dekad) przeszły wreszcie w XXI wieku do mainstreamu.

Bibliografia:

- https://www.oecd.org/en/publications/oecd-survey-on-drivers-of-trust-in-public-institutions-2024-results_9a20554b-en.html
- https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=OJ:L_202302836
- <https://felixrodrigomora.org/el-concejo-abierto/>
- <https://elpais.com/opinion/2025-01-04/nuestros-jovenes-nostalgicos-de-franco.html>
- <https://www.fuentelareina.es/es/concejo-abierto/funcionamiento>
- https://en.wikipedia.org/wiki/Concejo_abierto
- https://www.scielo.org.mx/scielo.php?script=sci_arttext&pid=S1405-10792019000200441
- <https://ifc.dpz.es/recursos/publicaciones/30/31/11salanova.pdf>
- https://www.cantabria.es/detalle/-/journal_content/56_INSTANCE_DETALLE/16413/7530100
- <https://aytoanievas.org/transparencia/concejos-y-juntas-vecinales/>
- <https://participedia.net/method/new-england-town-meetings>

⁷ Zob. <https://participedia.net/method/new-england-town-meetings> [dostęp: 18.05.2025].

O AUTORZE

Dr Katarzyna Anna Klimowicz – obroniła doktorat z filozofii (ze specjalnością filozofia polityki) na Uniwersytecie Warszawskim. Od wielu lat łączy badania akademickie z aktywizmem i pracą na rzecz społeczeństwa obywatelskiego (od 2013 roku jest Humanity in Action Senior Fellow). Specjalizuje się w innowacjach demokratycznych i promuje nowe formy partycypacji obywatelskiej z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych opartych na modelach demokracji partycypacyjnej i deliberacyjnej. Obecnie, jako główna specjalistka w Ministerstwie Cyfryzacji (Wydział Dialogu Społecznego i Analiz, Departament Projektów i Strategii), jest odpowiedzialna za opracowanie Polityki Partycypacji i Transparentności. Wcześniej, jako koordynatorka projektów międzynarodowych, kierowała projektami Best Practices in Exporting Expertise to Counter Disinformation (w ramach umowy z Fundacją TechSoup z siedzibą w Warszawie), a także European Democracy Network i Democratic Innovations in Youth Work (w ramach umowy z Citizens For Europe gUG z siedzibą w Berlinie). Była również Visiting Fellow w ramach Democracy Lab w Das Progressive Zentrum, think tanku w Berlinie, gdzie promowała autorski model „partii sieciowych” (ang. network parties). Posiada bogate doświadczenie w nauczaniu akademickim, prowadzeniu szkoleń, warsztatów, a także moderowaniu i facylitowaniu procesów partycypacyjnych.

STRESZCZENIE

Pomimo wysiłków Komisji Europejskiej i innych instytucji na poziomie europejskim oraz krajowym, aby zwiększyć udział obywateli w podejmowaniu decyzji publicznych, działania te wydają się niewystarczające, zwłaszcza na obszarach wiejskich i w odizolowanych geograficznie małych wspólnotach. Niskie zaufanie społeczeństwa do przedstawicieli politycznych i instytucji publicznych w dużej mierze wynika z poczucia braku realnego wpływu na decyzje, co prowadzi do protestów, ułatwia rozpowszechnianie się dezinformacji i nasila konflikty społeczne. Warto w tym kontekście przyjrzeć się tradycyjnym formom demokracji bezpośredniej, które rozwijały się przez wieki i historycznie funkcjonowały na terenach wiejskich w różnych regionach świata. Jednym z przykładów jest tradycja *concejos abiertos*, czyli otwartych rad, które w północnych regionach Hiszpanii rozwijały się już od czasów średniowiecza. System otwartych rad jest formą organizacyjną demokracji bezpośredniej, z której korzystają niektóre władze lokalne, np. w regionie Kantabria, różniącą się od systemu demokracji przedstawicielskiej, typowego dla rad miejskich. Chociaż były szczególnie zwalczane w czasach dyktatury Franco, udało im się jednak przetrwać w niektórych małych, autonomicznych wspólnotach, które od wieków ze względu na trudne położenie geograficzne musiały wypracować własny model sąsiedzkiej wymiany oraz lokalnej współpracy. Ze względu na współczesne wyzwania (takie jak: wyludnianie się miasteczek i wsi, wysokie bezrobocie, wzrost popularności skrajnie prawicowych ugrupowań czy zmiany klimatyczne) tradycja *concejos abiertos* powoli zanika. Zdaniem autorki, która opisuje te tradycyjne formy demokracji bezpośredniej, opierając się na przeprowadzonych badaniach oraz obserwacjach podczas pracy w terenie, istnieje jednak możliwość ich regeneracji na podstawie modelu oraz zasad demokracji partycypacyjnej i deliberatywnej. Autorka wskazuje, że przeprowadzenie transnarodowych, pogłębionych studiów porównawczych dałoby szansę na wypracowanie uniwersalnych, jak również bardziej szczegółowych zaleceń na miarę XXI wieku. Dobre praktyki partycypacyjne i deliberatywne mogą wesprzeć umacnianie oraz unowocześnianie takich tradycyjnych form wiejskich zgromadzeń i demokratycznych mechanizmów, jak *concejos abiertos*, wciąż występujących na mniejszą i większą skalę niemalże na całym świecie.

Słowa kluczowe

otwarte rady, *consejos abiertos*, sąsiedzkie zgromadzenia, lokalne wspólnoty,

Opinie wyrażone w powyższym tekście mają charakter autorski i nie należy ich traktować jako stanowiska Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego.

...
WARSZAWA, MAJ 2025

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego
ul. Edwarda Jelinka 6, 01-646 Warszawa

WWW.FRDL.ORG.PL